

Ewangelia z Bożego Ciała: «Wy im dajcie jeść»

Ewangelia Uroczystości
Najświętszego Ciała i Krwi
Chrystusa (Rok C) i komentarz
do tekstu. "Jedli i nasycili się
wszyscy, i zebrano jeszcze
dwanaście koszyków ułamków,
które im zostały". Poprzez
Eucharystię Pan Jezus chce z
nami obcować, być blisko,
dodawać nam sił. Pozwalajmy
się umacniać tym pokarmem.

Ewangelia (Łk 9,11b-17)

Jezus opowiadał rzeszom o
królestwie Bożym, a tych, którzy

leczenia potrzebowali, uzdrowił.
Dzień począł się chylić ku
wieczorowi.

Wtedy przystąpiło do Niego
Dwunastu mówiąc:

— Odpraw tłum; niech idą do
okolicznych wsi i zagród, gdzie
znajdą schronienie i żywność; bo
jesteśmy tu na pustkowiu.

Lecz On rzekł do nich:

— Wy dajcie im jeść.

Oni odpowiedzieli:

— Mamy tylko pięć chlebów i dwie
ryby; chyba że pójdziemy i nakupimy
żywności dla wszystkich tych ludzi.

Było bowiem około pięciu tysięcy
mężczyzn. Wtedy rzekł do swych
uczniów:

— Każcie im rozsiać się gromadami
mniej więcej po pięćdziesięciu.

Uczynili tak i rozmieścili wszystkich.

A On wziął te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzał w niebo i odmówiwszy nad nimi błogosławieństwo, połamał i dawał uczniom, by podawali ludowi. Jedli i nasycili się wszyscy, i zebrano jeszcze dwanaście koszów ułamków, które im zostały.

Komentarz

Ewangelie często ukazują Jezusa poruszanego Jego ogromną miłością do ludzi, przyjmując wszystkich, głosząc Królestwo Boże z cierpliwością i uzdrawiając chorych, których mu przynoszono. W cudzie rozmnożenia chlebów Jezus troszczy się również w ich materialnym ubóstwie. Jak wyjaśnia Papież Franciszek, „Jego współczucie nie jest nieokreślonym uczuciem; pokazuje natomiast całą siłę Jego woli bycia

przy nas i zbawienia nas. Jezus bardzo nas kocha i chce być blisko nas. Pod wieczór Jezus troszczy się o to, by nakarmić tych wszystkich ludzi, zmęczonych i głodnych, i dba o tych, którzy za Nim chodzą”[1].

Cud rozmnożenia, który wszyscy ewangelisci chcieli nam przekazać, był wstępem do *rozrzutności* miłości Jezusa w Eucharystii. W rzeczywistości, scena jest pełna znaczenia eucharystycznego. Z jednej strony, Jezus nakarmił tłum w miejscu pustynnym. Tym aktem dobroci przypomniawszy i urzeczywistniwszy opatrnościową miłość Boga, o której opowiada Księga Wyjścia, kiedy karmił Izrael cudowną manną, która każdego dnia zstępowała z nieba (por. Wj 16, 1 i nast.) jako preludium do prawdziwego niebieskiego chleba Eucharystii (por. J 6, 30 i nast.).

Z drugiej strony, gesty Jezusa nad chlebami – „spojrzał w niebo i odmówiwszy nad nimi błogosławieństwo, połamał i dawał uczniom” (w. 16) – naśladowały gesty głowy rodziny w domach Izraela i zapowiadały gesty ustanowienia Eucharystii podczas Ostatniej Wieczerzy (por. 1 Kor 11, 23-26; Mk 14,12-26; Mt 26,17-20 i Łk 22,7-39). Były to te same gesty łamania chleba, których dokonał Zmartwychwstały przy stole z uczniami z Emaus (por. Łk 24, 30). Ostatecznie, te same gesty, które księża powtarzają podczas każdej mszy. Miłość Jezusa ukazana podczas tego popołudnia rozmnożenia będzie się rozprzestrzeniać w czasie i przestrzeni. W tym sensie, św. Teresa od Dzieciątka Jezus wyjaśniała w zdumiewający sposób, że „On [Bóg] nie po to zstępuje codziennie z Nieba, aby pozostać w złotym cyborium, ale by znaleźć inne Niebo, stokroć Mu droższe od tamtego: Niebo naszej

duży, stworzonej na Jego obraz,
żywą świątynię uwielbianej
Trójcy!”[2].

Wraz z cudem rozmnożenia, około
pięciu tysięcy ludzi zostało
nasyconych, a nawet dużo pozostało:
„dwanaście koszów ułamków”. Ten
fakt, z pewnością przewidziany przez
Jezusa, oprócz tego, że
odzwierciedlał troskę Mistrza o małe
rzeczy, symbolizował także wielką
obfitość czasów mesjańskich, którą
przepowiadali prorocy (por. Iz 25, 6;
Ps 78, 19-20) i przewidywał nadmiar
miłości Jezusa do ludzi, wypełnionej
w ofierze krzyża i utrwalonej w
Eucharystii.

Wreszcie, Jezus chciał, aby uczniowie
uczestniczyli w Jego służebnej
miłości do tłumu. Dlatego, gdy ci
próbują odprawić ludzi, Jezus im
mówi: „Wy im dajcie jeść”. Ponieważ
jak mówi Papież Franciszek: „Pan
prowadzi nas swoją drogą, drogą

służby, dzielenia się, daru; i to niewiele, co mamy, to niewiele, czym jesteśmy, jeśli podzielimy z innymi, staje się bogactwem, ponieważ moc Boga, która jest mocą miłości, przenika do naszego ubóstwa, by je przemienić. Zadajmy więc sobie dzisiejszego wieczoru pytanie, adorując Chrystusa rzeczywiście obecnego w Eucharystii: czy pozwalam, by mnie zmienił? Czy pozwalam, aby Pan, który daje mi siebie, prowadził mnie tak, abym coraz bardziej wychodził poza moje ciasne ogrodzenie, abym wychodził i nie lękał się dawać, dzielić się, miłować Jego i innych?”[3].

[1] Papież Franciszek, *Audiencja*, 17 sierpnia 2016 (za: opoka.org.pl).

[2] Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, *Dzieje duszy*, Rękopis A, rozdz. V.

[3] Papież Franciszek, *Homilia*, 30 maja 2013 (za: opoka.org.pl).

Pablo M. Edo

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-boze-cialo/>
(23-03-2026)